

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<i>Przewodniczący</i>	<i>SSA Anna Gawelko</i>
<i>Sędziowie:</i>	<i>SA Grażyna Demko</i> <i>SA Kazimierz Rusin (spraw.)</i>
<i>Protokolant:</i>	<i>Aleksandra Szubert</i>

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2012 r. na rozprawie sprawy
z powództwa **J. K.**

przeciwko pozwanym: **(...) Publicznemu Szpitalowi (...) w K. - (...) Centrum Medyczne
i Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w W.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z dnia 21 listopada 2011 r., sygn. akt I C 625/08

I. **o d d a l a** apelacje obu pozwanych,

II. **z a s ą d z a** od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód J. K. żądał w pozwie zasądzenia na jego rzecz od pozwanych (...) Publicznego Szpitala (...) w K. (...) Centrum Medycznego i Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń SA w W. in solidum zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł i odszkodowania w kwocie 7.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, renty w kwotach po 1500 zł miesięcznie począwszy od sierpnia 2008 r oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego Szpitala za szkody mogące powstać w przyszłości w związku z zakażeniem powoda gronkowcem .

Pozwani wniesli o oddalenie powództwa , przy czym pozwany Szpital zarzucił , że nie było możliwe , by do zakażenia doszło w trakcie hospitalizacji, a nawet gdyby przyjąć, że nastąpiło to w czasie pobytu w tym Szpitalu, to nie miało to wpływu na występujące u powoda bóle kręgosłupa. Zarzucił ponadto, że powód nie udowodnił szkody, ani też związku przyczynowego pomiędzy leczeniem w tym Szpitalu, a utraceniem przez powoda zdolności do pracy zarobkowej.

Pozwany ubezpieczyciel również zarzucił niewystępowanie związku przyczynowego pomiędzy pobytym w Szpitalu i wykonanym zabiegiem , a następstwami zdrowotnymi powstałymi u powoda, a ponadto podniósł, że jego roszczenia są rażąco wygórowane .

Według ustaleń Sądu Okręgowego powód przebywał w pozwanym Szpitalu od 8 do 11 kwietnia 2008 r , przy czym w dniu 9 kwietnia wykonano u niego koronarografię w trybie planowym oraz przez skórną angioplastykę tętnicy wieńcowej z wszczepieniem stentu . Wkrótce po opuszczeniu Szpitala pojawiły się u powoda objawy posocznicy gronkowcowej, a w jej przebiegu – zapalenie płuc i mnogie ropnie w płucach . Z kolei rozpoznano u powoda przewlekły zespół bólowy odcinka lędźwiowego kręgosłupa, zapalenie krążka międzykręgowego oraz trzonów kręgowych z naciekaniami zapalnym okolicznych tkanek . Towarzyszyło temu znaczne nasilenie bólów kręgosłupa i znaczne ograniczenie jego ruchomości .

W związku z tymi skażeniami był kilkakrotnie hospitalizowany, a w lipcu 2008 r wykonano u niego w Klinice (...) w O. zabieg operacyjny usunięcia ogniska zapalnego z odcinka L4 – L5 kręgosłupa .

W ocenie Sądu Okręgowego powód wykazał, że z najwyższym prawdopodobieństwem doszło do zakażenia go gronkowcem złocistym w związku z wykonywanymi inwazyjnymi zabiegami diagnostyczno – terapeutycznymi w pozwanym Szpitalu w dniu 9 kwietnia 2008 r, co pozwala przypisać temu Szpitalowi winę nieumyślną w sytuacji, gdy zebrany materiał nie daje podstaw do stwierdzenia, że nie popełniono błędu w zakresie profilaktyki zakażeń . Sąd ten zauważył także, iż u powoda nie wykonano badania na nosicielstwo gronkowca przed hospitalizacją bądź przed inwazyjnym zabiegiem . Powołując się na opinię biegłego J. D. Sąd ten ustalił, że w wyniku ciężkiej posocznicy gronkowcowej doszło do krwiopochodnego zapalenia najpierw krążka międzykręgowego L4 – L5, a następnie szpiku kostnego i tkanki kostnej, a zatem istnieje związek pomiędzy zakażeniem gronkowcem, a chorobą zapalną kręgosłupa.

Trwałym następstwem po przebytych leczeniu są zmiany anatomiczne na tym odcinku kręgosłupa, które mogą być przyczyną dolegliwości bólowych kręgosłupa i ograniczenia jego ruchomości uniemożliwiające długotrwałe chodzenie, stanie oraz dźwiganie ciężkich przedmiotów i w efekcie przeciwwskazane jest dalsze wykonywanie przez powoda pracy w zawodzie pilarza. Kwotę zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek cierpień fizycznych, a także psychicznych oraz z uwagi na nieodwracalność trwałych następstw związanych z uszkodzeniem kręgosłupa Sąd Okręgowy ustalił na 70.000 zł . Ponadto zasądził od pozwanych in solidum na rzecz powoda kwotę 7.000 zł tytułem odszkodowania rekompensującego koszty zakupu leków przeciwbólowych oraz rehabilitacji i dojazdów do szpitali żony powoda.

Ze względu na niezdolność powoda do wykonywania dotychczasowej pracy zarobkowej i utraceniu realnych możliwości zatrudnienia zasądzona została ponadto na rzecz powoda renta w wysokości 1.000 zł miesięcznie . Dalej idące roszczenia powoda zostały oddalone .

Od wyroku w części uwzględniającej żądania pozwu apelacje złożyli obaj pozwani .

Pozwany Szpital zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 6 kc, art. 444 § 1 kc, art. 444 § 2 kc oraz art. 445 § 1 kc, a ponadto przepisów postępowania mające wpływ na wydane rozstrzygnięcie . Powołując się na te podstawy apelacji pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w całości .

Pozwany ubezpieczyciel zarzucił naruszenie art. 415 kc, 822 kc i 805 kc przez nieuzasadnione przyjęcie jego odpowiedzialności cywilnej, art. 415 w związku z art. 443 kc, art. 444 § 1 i 2 kc oraz art. 445 § 1 kc i art. 361 § 1 kc przez przyjęcie, że zachowanie pozwanego stanowiło czyn niedozwolony skutkujący jego odpowiedzialnością za powstałą szkodę , a ponadto sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i naruszenie art. 233 kpc przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa ewentualnie uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania .

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacje pozwanych nie są zasadne .

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zawartych w nich zarzutów naruszenia przepisów postępowania, skoro od poprawnego zastosowania tych przepisów uzależnione jest dokonanie właściwych ustaleń faktycznych .

Pozwany Szpital zarzucając naruszenie przepisu art. 233 kpc utrzymywał, że Sąd dokonał dowolnej oceny dowodów z opinii biegłych M. B., A. D., M. K., M. S. i J. D.. Zarzutów tych nie można podzielić . Zespół dwóch pierwszych biegłych stwierdził przecieź, co w ślad za ich ustaleniami przyjmuje Sąd , że zachodzi najwyższe prawdopodobieństwo wystąpienia zakażenia szpitalnego w pozwanym szpitalu w związku z zabiegiem wykonanym 9 kwietnia 2008 r , w trakcie którego doszło do naruszenia ciągłości skóry . Biegli wskazali wprawdzie, że wydanie opinii na temat obowiązujących w pozwanym Szpitalu procedur zapobiegania zakażeniom szpitalnym było utrudnione z uwagi na nieposiadanie pełnej dokumentacji związanej z tymi procedurami, ale z pola uwagi nie może schodzić fakt, że brak tej dokumentacji wynikał z nieprzedstawienia jej przez pozwanego.

Biegli ci stwierdzili ponadto, że również występowanie u pacjenta nosicielstwa nie może usprawiedliwiać błędnego postępowania szpitala.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy odniósł się do opinii biegłych M. K. i M. S. i wskazał z jakich przyczyn wnioski wprowadzone przez tych biegłych nie mogły być podzielone. Przede wszystkim trafnie zauważył, że opinie te nie mogły być uwzględnione ze względu na ich sprzeczność z opiniami tych biegłych , którzy w sposób kompleksowy i logiczny przeprowadzili wywód dotyczący następstw, jakie dla zdrowia powoda wyniknęły z zakażenia go gronkowcem w trakcie pobytu w pozwanym szpitalu. Szczególne znaczenie Sąd ten przypisał w tej mierze opinii biegłego J. D., który przeprowadził dogłębną analizę okoliczności powstania i skutków zakażenia szpitalnego jakie ujawniło się u powoda. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena tej opinii jest wnikliwa i rzetelna , zawiera też odniesienie do rzeczywiście zbędnych emocjonalnych uwag, niemających jednak istotnego znaczenia dla tej oceny. Pomimo bowiem ich sformułowania biegły potrafił przytoczyć rzeczowe argumenty na poparcie swoich ustaleń . Argumenty te opierały się zarówno na posiadanej przez biegłego wiedzy (z powołaniem się na literaturę przedmiotu) jak i doświadczeniu biegłego nabytemu w trakcie wieloletniego wykonywania zawodu lekarza – ortopedy . Nie można też uznać za słuszny zarzutu naruszenia art. 322 kpc przy ustaleniu wysokości odszkodowania. Sąd oparł się w tym zakresie zasadniczo na zeznaniach świadka B. K. , która posiadała wiadomości na temat kosztów związanych z leczeniem u rehabilitacją powoda , gdyż wielokrotnie odwiedzała powoda w licznych zakładach opieki zdrowotnej, w których przebywał w związku z podjęciem działań zmierzających do usunięcia skutków zakażenia szpitalnego, które wystąpiło u powoda . Ścisłe udowodnienie wysokości żądania w odniesieniu do zwrotu poniesionych wydatków faktycznie w uwarunkowaniach niniejszej sprawy nie było możliwe, co uzasadniało zastosowanie tego przepisu .

Nie można też uznać za zasadny zarzutu apelacji pozwanego ubezpieczyciela co do rzekomej sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez uznanie, że do zakażenia doszło w pozwanym Szpitalu . Wbrew temu zarzutowi Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że dla ustalenia odpowiedzialności Szpitala wystarczające jest uprawdopodobnienie, że do zakażenia doszło w trakcie prowadzonego tam leczenia . Takie zapatrywanie na temat przesłanek ustalenia związku przyczynowego pomiędzy niedochowaniem należytej staranności przez personel Zakładów Opieki Zdrowotnej, a wystąpieniem u pacjenta niekorzystnych następstw zdrowotnych jest utrwalony w doktrynie i orzecznictwie (vide:

Orz. SN z 17.06.1969 – OSP i KA 1969/7-8/155).

Z przyczyn wskazanych w wywodach odnoszących się do zawartych w apelacji pozwanego Szpitala , nie można uznać za trafny zarzutu apelacji pozwanego ubezpieczyciela dotyczącego rzekomego naruszenia art. 233 kpc przy ocenie opinii biegłych M. K., M. B. i A. D.. Oceniając wiarygodność i moc tych dowodów Sąd Okręgowy oparł się bowiem na wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału, wyjaśniając z jakich przyczyn uznał za udowodnione

fakty dotyczące istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy postępowaniem pozwanego, a wystąpieniem zakażenia szpitalnego i z jakich względów odmówił uznania innych dowodów za miarodajne (art. 328 § 2 kpc).

Reasumując wywody odnoszące się do tych części apelacji obu pozwanych, które zawierały zarzuty naruszenia przepisów postępowania należy stwierdzić , że Sąd Okręgowy dokonał w sposób właściwy ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i ustalenia te należało podzielić przyjmując je jako własne .

Nie są też uzasadnione zarzuty odnoszące się do zastosowania przez ten Sąd przepisów prawa materialnego .

Jak już nadmieniono zebrany w sprawie materiał pozwalał na określenie wysokości szkody doznanej przez powoda na skutek zawinionego przez pozwanego Szpitala zakażenia . Na szkodę tę złożyły się koszty związane z zakupem leków , zabiegami rehabilitacyjnymi i wielokrotnymi wizytami żony w związku z hospitalizacjami w L., R. i O. . Koszty te były związane z procesem leczenia powoda i nie można podzielić zapatrywania, że nie wykazał on, iż przysługuje mu żądanie ich zrekompensowania . W świetle zeznań powołanego świadka nie mogą też być uznane za zawyżone .

Dokonane ustalenia faktyczne uzasadniły przyjęcie, że powód w następstwie zakażenia szpitalnego utracił zdolność wykonywania pracy zarobkowej w zawodzie pilarza. Sąd Okręgowy trafnie przyjął, w ślad za opinią biegłych J. D., a także W. L. (k. 667 i nast.), że z uwagi na trwałe zmiany anatomiczne i dolegliwości bólowe w obrębie uszkodzonego kręgosłupa powód nie jest już w stanie wykonywać tej pracy, a nie istnieją możliwości uzyskania zatrudnienia adekwatnego do posiadanego przygotowania zawodowego i obecnego stanu zdrowia powoda wynikającego z następstw zakażenia szpitalnego. Wysokości przyznanej renty nie można uznać za wygórowaną, gdy zważy się na wysokość uzyskiwanych wcześniej dochodów z tytułu pracy zarobkowej (por. zeznania powoda – k. 544, 552, 580).

Rozmiary doznanej przez powoda krzywdy zarówno w wymiarze fizycznym jak i psychicznym słusznie zostały uznane przez Sąd Okręgowy za znaczne. Powód był poddawany wielokrotnym hospitalizacjom, zabiegom leczniczym i rehabilitacyjnym, doznawał traumatycznych przeżyć w związku z realnym zagrożeniem życia po wystąpieniu posocznicy, a także ograniczeń w zwykłym życiu codziennym. Uznanie, że krzywda ta może być skompensowana przez zadośćuczynienie w wysokości 70.000zł znajdowało zatem uzasadnienie wobec dokonanych w tym zakresie ustaleń faktycznych.

Skoro pozwany Szpital ubezpieczony u pozwanego PZU S.A. od odpowiedzialności cywilnej ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną powodowi, to wobec treści umowy ubezpieczenia pozwany ubezpieczyciel był również zobowiązany do zapłacenia należności zasądzonych in solidum. W tej sytuacji nie można było uznać za trafne zarzutów naruszenia art. 822 kc w zw. z art. 805 kc.

Apelacje pozwanych podlegały zatem oddaleniu jako bezzasadne (art. 385 kpc).

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego opiera się o przepis art. 98 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.